IL FOCOLARE | Hod. II. | LUTY - SAKAVIK 1951 | Nr. 6-7

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopiś

Adres Redakc: **Roma, v. Corsica, 1** | **Hadav. padp. 3 dlr. 1 paasobn. 30 cent.**

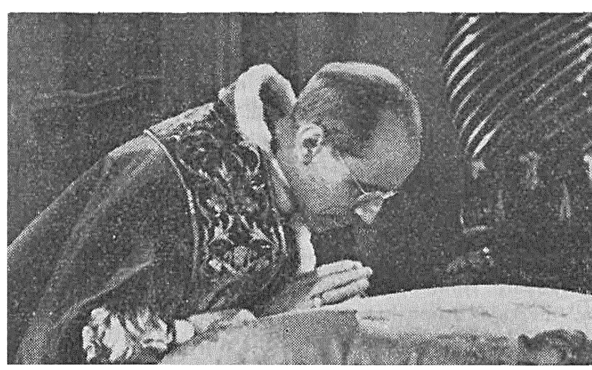


ZMIEST

ČAKANYJA ŬHODKI

Sioletniaha 2 Sakavika, ü hadzinie 16-taj, časin 15, minaje akuratna 12 hod ad taje pamiatnaje chviliny, kali sviet pačuü z histaryčnaha balkonu Bazyliki sv. Piotry tropatna čakany, aščasliülajučy ohłas: Habemuus Papam! *Kardynał sv. Rymskaha (Subožni) Kascioła,* Aühien Pačelli, *vybrany Papiežam, nazvaüšym siabie imiam słaünych svaich papiarednikaü,* Piusam XII-*tym.*

Vybrany zaraz-ža pry pieršych hałasavanniach, jak redka byvała, dy, nia hledziačy na svajo stanovišča Sakratara Stanu, što šče radziej u historyi papiestva zdarałasia; vybrany akurat u 63 ŭhodki svaich narodzin.



U henym burlivym, naježanym zahrozaju vajny, hodzie na pravadnika čałaviectvu vybrany jakhà Toj, jakoha viedamaje praroctva sv. Malachija (archib. Irlan. z XI st.) acharaktaryzavała « Pastor Angelicus » *jakomu j samo nat prozvišča* « Pačelli » *(Zhodalubiec) byccam pakazvała liniju apostalskaha pasłanstva, ü jakoha j herbie radovym hałoünaja maxima taje linii: « Opus iustitiae - pax » (dzieła spraviadlivasci - supakoj) üpapàd uvidavočniena. Dziejna-tvorčaju spraviadlivasciu, znača,* addavanniem kožnamu svajho — *budavac zhodu i ład. Hety pryncyp zaraz-ža ad pieršych dzion svajho pontyfikatu PIUS XII pačynaje pravodzic u žyccio. Užo ü pieršaj svajoj radiopramovie vitaje siarod « usich synoü rassypanych pa sviece asabliva tych harotnych, pakryüdžanych »; pryzyvaje da pryhožaha sužyccia ü sakramentalnaj Chrystovaj złucy siėmji; da zhodnaj brackaj üzajemapomačy j ščyraha üzajemazrazumiennia - narody.*

Našal, nia üsie dziaržavy jduc za hołasam « Anielskada Pastyra », jany kidajucca załadžvac interesy lutoju, biespaščadnaju, vajnoju, padčas jakoje valacca ü hruzy skarby kultury, humanitaryzm i moralnasc.

Jak ad hetaj strachotnaj razburajučaj vajennaj katastrofy, ad jakoje trossia cełу sviet, ucaleła ü svaich fundamentach dy mahła pasla razvic giganckuju pavajennuju aktyünasc Subožnia sv., jak uratavaüsia sam Centr, Pasad Apostalski, abšturmoüvany vałvoju dzikich totalizmaü,-reč hodnaja podzivu. Adyž siannia üžo hena reč nia josc tajnicaju, siannia zdarovy instynkt vybaülenych masaü taho Centru viedaje kamu dziakavac i padčas uračystych vystupaü kryčac: « Liberatore di Roma! »...

A toj vysokadyplomatyčny Liberatore =Vyzvaliciel Romy, hlancie, z jakoj budujučaj sviatasciu unižajecca, pieradajučy üsie pachvały j padziaku Da bracie Usiemahutnaj, što vysłuchoüvała jahonych vytryvałych hodnych molbaü na praciahu całaje vajny, jak lilasia kroü i slozy. Boh adzin viedaje üsie hłyboka-ascetyčnyja achviary hetaha vialikaha pastyrskaha serca, žadajučaha zmiascic u sabie całaje cierpiačaje ludztvo.

Najlepš mo' ujaünieny šlachotnyja tony taho serca ü vapošniaj, sapraüdy uzrušajučaj, Kaladnaj Radiopramovie, padsumoüvajučaj duchovyja płady Hodu Sv.: « O, jak žadali My pryharnuc Vas da Našaha serca, dac adčuc Vam usim, jak My namahalisia štoraz čulej unikac u słovy davieru j spadzievy: Vam pradusim najbližejšyja Chrystu biazdolnyja ». U henaj pramovie, jak i ü va üsioj svajoj palityčna-pastyrskaj dziejnasci, nie zabyvaje, što « Paniavolenyja narody adkryvajuc sa-

(Kančatak na 8-b)

SURREXIT DOMINUS VERE! ALLELUJA!

USIM NAŠYM PAVAŽANYM ČYTAČOM
NAJŠČYREJŠY VIALIKODNY J SAKAVIKOVY PRYVIET!

Ŭhodki strelisia ŭ adzin dzień —
Zvon radasny nam hudzie: —
Sviata voli i Vialikdzień;
Heta znak — vorah padzie!
Niezabaŭna lud ačniecca
Ad pakuty dy ad snu,



Sonca luba zaśmiajecca,
Niasučy z saboj viasnu.
My paznajem ščaście voli,
Biespraśledny žyćcia trud
I uśmieška dobraj doli
Apracivić ŭsiaki błud...

— Z.

BOH

V. D.

(praciah)

3. Dla isnavannia susvietu nieabchodnaj josć takža usiomahutnaja vola.

Usio, što *na sviecie isnuje j žyvie nia isnuje z svaje* sobskaje voli. Ja žyvu, ale, ci ja chacieŭ žyć pakul mianie šče nia bylo, ci ja chacieŭ naradzicca? Ci ŭruchaviŭ majo serca, bićcio jakoha, jak bačymo, nie zaležyć ad maje voli? Vosža, tak i kožnaje stvarennie, kožnaja reč na sviecie, dy cely susviet nie chacieŭ być, ni ty, nia moh mieć žadannia paŭstać, bo, kab žadać, to treba być. Ni ja nie chacieŭ być, ni ty, ni dreva, ni stol, ni ziamla, ni sonca, ni cely susviet. Dyk, kali heta ŭsio isnuje, to musić być po-za nami, po-za svietam, niejkaja ŭsiomahutnaja Vola, jakaja chaciela, kab usio hetaje bylo i, dziakujučy toj Voli, staŭsia sviet. Henuju ŭsiomahutnuju j dobruju Volu my nazyvajem Boham.

4. Usio, što isnuje na sviecie maje svoj pačatak i kaniec.

Tamu kažam, što ŭsio josć dačasnaje, tryvaje ad peŭ*naje pary, da peŭnaje pary. Kalis nia bylo na ziamli* čalavieka, ciapier josć, a prydzie para, kali jaho nia budzie. Kalis nia bylo žyviolaŭ, rascin, mora, hor, ni ziamli, ni sonca ihd. Mnohija z žyviolaŭ i rascin, što isnavali daŭniej, pasla vyhinuli i ciapier ich niama (ichiazaŭry, pterodaktyli, mamuty itp.).

Vazmi, napryklad, samoha siabie, Darahi Čytaču, kolkinaccać, kolkidziasiat hadoŭ tamu nazad ciabie jašče nia bylo, siannia ty josć, praz niejki čas znoŭ Ciabie nia budzie. Dyk Ty, a viarniej Tvajo ciela, josć dačasnaje (duša tvaja nia ŭmre). Vos-ža bačymo, što na sviecie ŭsio dačasnaje, tamu dačasnym musić być i ŭvies sviet matarjalny. Byla para, kali nia bylo svietu, ciapier jon josć, a prydzie para, kali jaho znoŭ nia budzie. A što bylo, jak nia bylo svietu? Adkul jon uziaŭsia? Na heta josć tolki adzin adkaz: Na pačatku (svietu) byŭ Boh pradviečny i Jon daŭ usiamu pačatak, ad Jaho i kaniec zaležyć.

5. Uvies sviet dy ŭsio na sviecie dametna ŭparadkavana.

Susviet pierapoŭnieny milijardami rožnajakich čaroŭnych istotaŭ, žyviolin, rascin itp. Kožnaja najmienšaja rascinka, najdrabniejšaja muška, ci čarviačok heta biaskonca skamplikavanaja mašyna i to žyvaja mašyna. Ci zhruntuje kali rozum ludzki hlybiniu tajnicy žyćcia? Chiba nikoli. Ale ŭžo z taho što dahetul paznali rozumam vučonyja, možna rabić vysnaŭ, što kožnaje stvarennie dy cely sviet uladžany DAMETNA.

Vozmiem dla prykladu pčalu. Kažnaja nožka, nat kažnaja, častačka nožki, maje svajo praznačennie, svaju metu. Ciapier spytajma siabie: jak mahla paŭstać tak majstroŭski ŭladžanaja žyvaja mašyna pčala? Heta dziŭnaje dziva! Matka niasie jajki mienšyja za makavaje ziernietka, a ŭ tym malupasienkim jaječku - pčala: i tulava, i haloŭka, i nožki, i *krylcy, i pryłady da traŭlennia. Vazmiecie henaje jaječka pad* mikraskop, ci ŭbačycie tam usio heta? Nikoli. I josć i nia vidno. Vos u hetym i zahadka žyćcia. Usie vučonyja svietu ani ciapier, ani za sotni tysiac hadou nie patrapiać štučnym sposabam u svaich laboratoryjach takoje jaječka pčały zrabić, kab z jaho dametna razvilasia, vyrasla pčala.

U kažnym stvarenni asobna, u celym sviecie, panuje lad i harmonija. Kažam: usio na sviecie josć DAMETNYM. Dametnasć heta abniata šmatlikimi zakonami, jakija narmujuć ruch materyi dy rožnych sil. Usio na sviecie uparadkavana samo ŭ sabie i ŭ svaim dziejenni. Kažnaja častka ludzkoha ciela josć uladžana sama ŭ sabie i ŭ vadnosinach da inšych častak ciela dametna; a sposab žyćcia čalavieka dastrojeny da asiarodzdzia itd. Napryki naša voka, heta najdaskanalniejšy fotohrafičny aparat, jaki automatyčna, ci samačynna pašyraje, abo zvužvaje svaju sočaŭku, puskaje ŭ voka bolš, abo mienš sviatla, fatahrafuje kažnuju reč u va ŭsich mahčymych kolerach; pieradaje zdymku ŭ niejki mahazyn i znoŭ fatahrafuje, dy znoŭ, tak biaskonca. Razhladajučy j dasledžvajučy voka, ludzi vydumali j fatahrafičny aparat. Inšaje praznačennie maje vucha, serca, lohkija, žaludak (straŭnik), *nyrki ihd, a ŭsie hetyja orhany tvorać adnu harmanijnuju* celasć: arhanizm čalavieka. Nie pamykajemsia tut zahlyboka zalazić u anatomiju (kab kamu bač nie zdavalasia, što uzurpujem nieču specyjalnasc), chočam tolki zainteresavać čytača krychu danym abjektam z našaha hledžišča, filazafičnaha.

Heny paradak, henaja dametnasć havorać nam pierakanalna, što ŭsio heta niechta ŭparadkavaŭ, pryvioŭ da ladu,

(Kanč. na b. 5)

TREBA ICH PAZNAĆ

(Uspaminy ab š. p. Ks Dr. Stanisł. Hlakoŭskim)

Na vilenskich ci mienskich vulicach, abo ŭ tavarystvach, časta možna było satknucca z aryhinalnaj postaćciu katalickaha duchoŭnika. Rosły, prystojny, ŭ ćvievie vieku, mužčyna, z čornaj razvichrana-vyłaziačaj iz pad kapialucha čuprynaj, zaŭsiody niedzie śpiašajučy, ustaviušy ŭ ziemlu ŭsmiechniena-pryžmurany zaturbavany pozirk; mužčyna-dziejač, jakoha nikomu nikoli chiba nie ŭdałosia vyvieści z humaru j pabudzić da mścivaje hipachondryi: i najbolšy vulkan jahonada aburennia na nikoha nia dziejeŭ adpichajuča, bo končyŭsia badaj zaŭsiody razbrojvajučaj dabrotnaściu, charakteryštyčna vykazanaj žartuliva-rohatnaj skarahavorkaj. Tujuž tak aryhinalnuju postać z inšaha boku charakterystyčna ŭchapiŭ na svaim udałym malunku viedamy naš S. Siarhijevič: na asnoviedzi rodnaje nizkaje typičnaje, niedzie z Vaŭkavyščyny, biełaruskaje chaty — rosłaja, pachilenaja j čuła zahledžanaja ŭ vakonca, sylveta duchoŭnaha z evanelijaj u rucce, tak zahledžanaja, jakby tam bačyła niešta najlubiejšaje dy najśviaciejšaje ciahnučaje k'sabie jahonu dušu.

Heta — jon, Ks. Dr. Stanisłaŭ Hlakoŭski, viedamy j darahi naš duchoŭna-adradženski dziejač-mučanik, ab jakim chočamo tut padzialicca ŭspaminami j dumkami.

Postać jaho, vyšej apisanaja, staić u pamiaci nam niazvodna, a dziejnaść nie daje zasnuć razbudžanym vysoka-idejnym dumkam; pradusim dumkam ab ideale rodnaha duchoŭnika, vołata adradžennia. Spałučennie ščyraprastaty, naturalnaści, čułaj spahadnaści biazdollu radzimamu z — mahutnaju volaj dy hłybinioj aśviety j pabožnasci, na hruncie bujnaha fizyčnaha zdaroŭja — heta ideał žadanaha siannia praz nas adradženskaha biełaruskaha duchoŭnika. Spałučennie heta, kažaŭby, najbolej udaraje ŭ vasobie š. p. Ks. Hlakoŭskaha.

Asceza, siannia tak niedaceńvanaja, niamodnaja, była asnaŭnoju charakternaju duchovaju rysaj jahonaha žyćcia i dziejnaści. Adyž takaja asceza, jakaja nie adstrašvała ad jaho ludziej, a pryciahała. Byŭ ćviordy dla siabie, zadavalajučysia najmienšymi vymahanniami svaje asoby, a vyrazumiełym i da krajnaści achviarnym dla inšych. Peŭniež, vyrazumiełaść heta nikoli nie stajała ŭ rezkaj kalizyi z pravam Božym, abo Kascielnym, tamu ŭ spravach istotnaj važnaści byŭ nadta skrupulatny j niaŭstuplivy: naprykład, vykonvajučy abrad chrostu, słovy sakramentalnyja « Ja ciabie chryšču ŭ Imia Ajca j S... » vyhavarvaŭ dziela vyraznaści čuć nie kryčmà; i zaŭsiody sušyŭ sabie hołaŭ, (asabliva ŭ Miensku), jak sakramentalna unarmavać cyvilnyja suženstvy ihp..

Jak čałaviek z poŭnaju viedaj i navukaj, z tytułam « Doktara Kascielnych Uschodnich Navuk », jon hłybaka razumieŭ dušu čałavieka, biełarusa, a majučy duchovaje bahaćcie, ŭmieŭ karysna addziejvać na inšych. Heta jon byŭ inicijataram i staršynioju « Lihi Moralnaha Adradžennia » ŭ Vilni. Arhanizacyja hena imknułasia da ŭzdymu j pahłyblennia ducha moralnašci. Jejna časopiś « Logos » stajała na davoli vysokim uzroŭni dy rabiła nie mały ŭpłyŭ na ažyćciaŭlennie chryścijanskich katalickich pryncypaŭ morałnaści. Z natchniennia henaj arhanizacyi byŭ ładžany ŭ Vilni ŭ 1939 h. « Tydzień baraćby z pornohrafijaj ». U praciahu henaha « Tydnia » amal źnikli biespavarotna z vilenskich kijoskaŭ, raniej tak abražajučyja voka, pornohrafičnyja j masonskija ilustrycyi.

Ks. Stanisłaŭ Hlakoŭski, budučy ščyrym śviatarom-katalikom, nikoli nie zabyvaŭ adnačasna, što jon biełarus, ščyry syn biełaruskaje vioski i narodu, jakomu ŭ pieršuju čarhu abaviazany paśviacić svaje siły. Tamu chutka pašla pavarotu iz zahraničnych (rymskich) studyjaŭ, stanovicca prafesaram relihii j prefektam u Vilenskaj Biełaruskaj Himnazii, budučy dla moładzi niatolki nastaŭnikam, ale j najlepšym jejnym pryjacielem. apia-

Žabraki śv. Marcina

Pamima taho, što viera tak aščasliŭlaje, mnoha josc razbitkaŭ niavieručych ludziej. Cym heta abjasnic?

Stracic vieru ŭ Boha biazsumniŭna heta žudasnaja trahedyja, jakaja moža prydarycca kožnamu čałavieku. Pryčynaj hetata nia rozum pieravažna byvaje, a serca; nie razumovyja padstavy, tolki pačucciovyja pieražyvanni; nie navukovyja, tolki pòchatnyja trudnasci.

Kab viera ničoha nia vymahała, to praŭpadadobna nia byłob ani adnaho niavieručaha na hetym sviecie. Adyž z viery vynikajuc vielmi pavažnyja moralnyja vymahanni ad našaha žyccia, ad našych pastupkaŭ dy słovaŭ. Z pryncypaŭ našaj viery vypłyvaje toje, što my ŭciakajem ad prastupku, pakonyvajem błahija nachiły, noravy, naš hnieŭ, naš vybujały ehaizm (sabietnictva), hidasc, abyjakavasc da ludziej pieramahajem, našy vady vykaraniajem, pakorna da ich pryznajučysia. Adnym słovam: heta biespierastannaja vajna, zmahannie, z našymi zahanami dy jmkniennie da daskanalnasci. Vos vyjasniennie, čamu niekatoryja ludzi nia chočuc vieryc. Jany nia chocuc vieryc, bo ŭsio žyccio musiac daskanalicca, musiac rastacca z hrachom, z jakim zžylisia, nieraŭnujučy jak tyja žabraki-kaleki sv. Marcina.

Chto heta byli takija?

Kali raz u francuzkim horadzie Tours pry adnoj nahodzie byli ŭ pracesyi uračystaj niesienyja relikvii sv. Marcina, chvoryja, kaleki, što znajchodzilisia na vazoch, azdaraŭlalisia. Bačačy heta prysutnyja tam dva kulhavyja žabraki, šturchajuc adzin druroha j biadujuc: « Niezabaŭna j da nas dojdzie, što z nami staniecca, kali j my azdaraviejem? Z čaho my tady budziem žyc?... ».

Dyk vos dziela čaho niekatoryja nia chočuc vieryc: što bo staniecca z jimi? Jany biaz svajho kalectva duchovaha, biez hrachu, nie mahčymuc žyc...

Hrešny čałaviek baronicca ad zhryzotaŭ sumliennia by toj ptach pustyni Straus, na jakoha paluje konnik. Jon jakmahà ŭciakaje biaz tołku ŭpiarod, choc mohby

svajoj silnaj dziubaj abaranicca. I kali ŭžo ŭtomicca, chavaje hołaŭ u piasok, dumajučy, što dahaniač nia ŭbačyc, kali schavaŭ hołaŭ. Padobna j hrešnik, mohby sumlennie ŭspakoic praz sakramentalnaje vyznannie svaich hrachoŭ. Dyk nie - jon lepš zapiarečvaje isnavannie Boha, viečnaje žyccio j patrebu relihii, dumajučy, što hetkim čynam užo ŭciok pahražajučaj niebiaspieki adkaznasci.

Vos što adzin francuzki pismiennik, choc i nie relihijny, Rousseau, skazaŭ: « Trymaj svaju asobu tak, kab tabie chaciełasia Boha, tady nikoli nia sumniavacimiešia, što Jon josc ».

— T.

Prykladnaje Sviatkavannie

U sybotu 13. I. h. h. Upravaj Zhurtavannia Biełarusaŭ u Arhentynie byŭ naładžany Kaladny Viečar i spatkannie Novaha Hodu dla biłarusaŭ pražyvajučych u Stalicy j vakolicach. Siarod hasciej było šmat surodzičaŭ iz starojе emihracyi. Heta dobry prykład dla hetajež emihracyi i ŭ druhich krajoch. Staršynia Zhurtavannia, Sp. Miarlak, u vietłaj pramovie pryvitaŭ usich vykazvajučy pažadanni ščaslivaha zdziejsniennia našych šlachotnych idejaŭ i kładučy asablivy nacisk na kanservacyju rodnych relihijnych i nacyjanalnych abyčajaŭ dy na ŭzajemnuju łučnasc brackuju tut na čužynie.

Padčas tradycyjnaj viačery-kucci była miž inšym vykanana mastackaja častka viečaru, ŭ jakoj na asablivuju ŭvahu j pryznannie zasłužvajuc: *a*) vielmi pamysłovaja imahinavanaja « Radiopieradača na Backaŭščynu », apracavana Sp. Druhaŭcom; *b*) spiavackija vystupy solo Sp-ni Malviny Byčkoŭskaj pry akompanjamencie svajho brata Uładzimiera. Najbolš kranuła ŭsich piesnia « Na Vyhnanni »; *c*) choralnyja spievy pad batutaj J. Giejchrocha; *d*) duet Sp. Byčkoŭskaj i Hrynkieviča, Dziemidzienko j Hrynkievič; *e*) cikavy debüt studentak Kanservatoryi, biełarusak urodžanych užo ŭ Arhentynie, Sp. Soni Chrol i Elizy Lojko, dočak viedamych tutejšych hramadzkich

kunom. Družačy z himnazijalnaj, jon nie zabyvaŭ i akademickaj moładzi. Jak vikary parafii św. Jana ŭ Vilni, žyvučy tutža pry Universytecie, jon zaŭsiody staraŭsia być u ciesnaj kamityvie z biełaruskim studenctvam. I mieŭ-ža da hetaha zdolnaści pry svaim sanguinistyčnym temperamencie, sympatyčnaści dy navukovym palocie. Kolki viečaroŭ prasiedžvałasia ŭ jaho z bolšaj ci mienšaj hramadkaj moładzi! Jakija miłyja ŭspaminy henych sapraŭdy ščaślivych dzion!

Jahonymi záchadami padčas postu ŭ 1939 h. ładzilisia dla biełaruskaj akademickaj moładzi rekalekcyi, praviedzienyja z paryvajučym znatoctvam praz a. Snipa TJ (biełarusa).

Asablivy kult mieŭ naš Ks. Stanisłaŭ da Najśviaciejšaj Maci Božaj. Vostraja Brama vaładała niepadzielna jahonym sercam. Nie adnojčy paśla vyšuspomnianych biasiednych pasidušak pry jahonym skromnym damovym « kaminku » my zajchodzili poznym viečaram u śviatyniu, kab napicca krychu sałodkaj cišyni j vyšejšaha pryhastva ŭ malitvie pierad čaroŭnym abrazom Bohamaci. Jahonaja prostaja pabožnaść padymała ŭsich da malitaŭnaha ŭzlotu. Vychodziłasia tady iz śviatyni z padobnym nastrojem, jak tyja kaliś zachoplenyja apastoły z hary Tabar. Takija natchniajučyja mamenty prakonvali nas što maładaja viasiołaja studenckaja duša tady tolki addychaje sapraŭdnaj radasciu, kali heta radaść zrodzicca z čystaha, apramienienaha łaskaju Božaj, sumlennia.

Razumieŭ naš Dastojny Ŭzhadavaŭca vahu słova ŭ rodnaj movie, tamu staraŭsia pašyryć svaje zbaŭlennyja ŭpłyvy praz presu. Heta **jahonym** nakładam drukavaŭsia peryjodyk dla biełaruskich dzietak « Praleski ».

Užo z hetaha karotkaha padliku idejnaj dziejnaści Ks. Stanisłava Hlakoŭskaha vidać jakoha duchoŭnika vydała biełaruskaja vioska, jaki dała bliskučy prykład śviatara-patryjoty, čystaje žyćcio jakoha i duchovaja vielič biazumoŭna nie adnaho natchnie biełaruskaha junaka pajści jahonymi śladami.



Biełarusk. piahlhrymka u Kalvaryi pad pravadnictvam Ks. St. Hlakoŭskaha

Adyž nie daviałosia jamu da poznaj starści papracavać Bohu na chvału, a svajmu narodu na zbaŭlennie. Burlivaja chvala vajennaha praśledu źmiała jaho z tvaru rodnaj ziamli. I chto viedaje, ci pry svajoj ascetyčnaj radykalnaści, nia kinuŭsia jon samachoć u tuju chvału, kab akupić svajoj kryštalnaj achviaraj spraviadliviejšuju dolu dla harotnaha narodu. (Na heta pakazvajuć niekatoryja abstaviny jahonaha prybyćcia ŭ Miensk i smierci, ab jakich pisać padrabiazna siannia byłob mo'šče zarana). Płaciŭ, praŭda, za heta idejna-dziejnaj paśviataj, płaciŭ znosiačy kryŭdy ad čužych dy rodnych vorahaŭ, naviet ad

tych. ad kaho mieŭ najśviaciejšaje prava spadziavacca, zamies bajkotu-ajcoŭskaje padpory.

U 1941 -hodzie niespadzievana hrymnuła sumnaja viestka, što Ks. Dr. Hlakoŭskaha j jahonaha supracoŭnika Dyanizaha Malca Gestapo aryštavała ŭ Miensku 15 śniežnia h. h. na Kanhresie Vučycialoŭ, zatoje, što nia ŭstali padčas piajannia nazistoŭskaha himnu, pratestujučy za antykatalickija vostryja akcenty pramovy Hałoŭnaha Kamisara Biełarusi, Kube (1) Balučaja tryvoha ščamiła našy sercy. Užo tady až nadta było jasnym, što padjudžany Rosenbergavy Nazizm, nasuproć usich lohičnych miarkavanniaŭ, pastanaviŭ zlikvidavać katalicyzm na Biełarusi. Tamu i dola darahoha Ks. Stanisłava vyhladała vyrašanaj — jon budzie adnym z pieršych mučanikaŭ!...

Jakža heta tryvožnaje, trahičaje, pračućcio spraŭdziłasia! Ad mamentu publičnaha aryštu nichto bolej ani samoha Ks. Stanisłava, ani Ks. Malca ŭžo bolš nie ahladaŭ. Ničoha nie pamahli ani ślozny ja prośby narodu, ani zàchady-intervencyi katalickich biełaruskich dziejačaŭ, ani pošuki. Lutaja impreza była tak spreparavana, što faktyčna nia było z kim i havaryć — usich tuzoŭ, ad jakich moh zaležać ratunak, jak vietram źmiało ź mienskaje areny Zivilverwaltung, astalisia tolki zahady « śladzić i čyscić » jinšych katalickich duchoŭnikaŭ, pracujučych u Miensku j vakolicach, jakija stalisia paźniejšymi achviarami (jak naprkł. Ks. Kazimier Rybałtoŭski, Ks. Hadleŭski), kamu nie ŭdałosia ŭciačy.

Piakučy bol naš pa stracie hetych najdaražejšych duchoŭnych dziejačaŭ tym bolšy, što nat nia viedajem dzie ŭ jakim miescy złožany ich kości, na baćkaŭščynie, ci dzie ŭ zamiežnych kanclahrach; ci rodnaja ziamlica pryniała ich čeścihodnyja astanki, ci ŭ masavym hrobie mardoŭni, ci ŭ krematoryi spaleny j vietram raźviejany. Tak što nat i skromnaha pamiatnika nia možam pastavić na ichnim herojska-mučanickim hrobie, kab zamacavać i pieradać pakalenniam ich śvietłuju pamiać.

Adyž mo lepšy pamiatnik my im vystavili ŭ našych sercach i dumkach, dzie źnič podzivu, sławy, pietyzmu, udziačnaj lubovi, nie zahaśnie praz viaki, pakalenni. Molimsia ŭ duchu pra ich ščaśliviejšuju dolu zahrobnuju, i, bačačy zasłuhi, vierym, što Božaja Spraviadlivaść ich abdaryła takoju dolaj; zasyłać malitvy adnak nie pierastajom, prosiačy Boha, kab pryniaŭ ich za tych, kamu jany siannia patrebny, stolki bo dasiannia ŭmiraje ad lutoha ździeku j prasiedu ŭ vabaronie śviatych pryncypaŭ Viery dy ideałaŭ Narodu.

* *

Usie našyja. ŭ vapošnich časach pałažyŭšyja hołaŭ, katalickija śviatary heta vialikija mahuty charaktaru, ducha, hłybokaje relihijnaści j patryatyzmu. Dyk iz svajho boku zaklikajem ŭsich Pav. Čytačoŭ « Zniču », kab źbirali viestki ab ich i prysyłali ŭ Redakcyju. Treba nam ich paznać, jany bo ŭniaśli svaimi asobami j žyćciadziejnaściu vialiki ŭkład u našaje adradžennie; heta našyja heroi.

(1) Smat navočnych śvietkaŭ heta paćviardžajuć.

— P. Dryhonič
i P. Dryhvič

dziejačaŭ; čar maładoha entuzjazmu ichnaha dy školna-mastackaja forma kranajuča zavaładali audytoryjaj, vyklikajučy vulkan vopleskaŭ; f) ŭ pieraplatanku spievam pryhoža daklamavali: Spnia Hanna Mierlakova j Sp. H. Juzefovič; g) ŭkancy ŭ baletmajstroŭskim vykananni Sp. Katoviča z Vieraj Biazuhłaj - « Biełaruskaja Lavonicha ».

Viečar duža spryčyniŭsia da tavaryskaj pryjazni j padniaŭ na duchu.

Cesc kulturnym biełaruskim pačynalnikam u Arhentynie!

Našy kolportažnyja punkty:

Sp. D. Jackievič - 60 Ficher Str. Eeast Brisbone, Qnd. - **Australia.**

Sp. Mierlak K. Cal. Stupevie 2661. V. Alsina, Buenos Aires - **Argentina.**

Sp. Popko Andr. 25 East Hamilton Place, St. Francis Hospital Jersey City 2. N. Y. - **U.S.A.**

Sp. Ponucevič V. 723 W. de Koven ST Chicago 7, Illinois - **U.S.A.**

Sp. Pitushka - Ontario, Toronto, 26 Denison Ave - **Canada.**

Rev. Fr. Dr. C. Sipovič MIC - Marian House, Holden, Ave. London. N. 12 - **England.**

Ľabbé F. Čarniaŭski - 92 bis, rue Montgolfier, Lyon (Rhône) - **France**

Mr. Č. Kulkiel. 8 Hoover Place. Louvain - **Belgique.**

Whiteruthenian Nation. Committee, Warner Kaserne, C/2/32, München - **Germania USA Zone.**

Hochw. M. Maskalik 1 (23) Seedorf ub. Bremen, DP Camp B/28 - **Germania Brit. Zone.**

BOH

Što jano nie mahlo samo saboju tak razumna ŭparadkavacca. Vozmiem jašče prasciejšy pryklad. Snop žyta pałažy na ziamli, rastrasi jaho pa iržyšču; ci pasla henyja kalaski i scibla samy pazbirajucca dy złožacca ŭ snop, jak byli pierad hetym? Choćby ty čakaŭ praz celuju viečnasć hetaha, to nia dyčakaŭby. Usio astaniecca trasiankaj. Ty musiš zrabić heta planova, pry pomačy rozumu, musiš uparadkavać paasobnyja sciblа, paŭkładać źmieniami kalaski roŭnienka, pasla zviazać pieraviaslam. Ci patrapić heta kon, abo sabaka, choćby j « najrazumniejšy »? Da hetaha treba rozumu.

Taksama i z svietam dy z usimi stvarenniami. Nie paŭstala voka, ci cely čalaviek iz samaha zmiašannia matarjalnych častak prypadkova, jak ćvierdziać materjalisty. MUSIAU BYĆ ROZUM, JAKI DAMETNA USIO HETA UPARADKAVAU, HETA ZNAČA - B O H.

(d. b.)



SAKAVIK

Adtrubili truby
lutoje zavieji,
Adhudzieŭ zimovaj
krucialuhi sum.
Sakavik — vyvodzic
svietłyja nadzieji
Na viasnu...
na sonca...
na zialony šum...
Usio časciej vychodziac —
maładzicy z chataŭ
Pahladziec razvodzdzie
ŭ soncy za siałom,
Dzie hulaje viecier
pa kustoch rahatych...
Dzie zvinic nad rečkaj
pieršy kryhałom...
Dychnuła ziamielka
čarnaziomam prełym;
Z kožnym dniom hłybieje
siniava niabios
I ničuc nia škoda dzion,
što adciarpieli,
I ničuc nia strašna
novych muk i sloz.
Sakavik pryhožy
u razbrodzdzi sinim,
Sakavik zdradlivy —
u nastroj nia vier:
Ni ŭ zvom burlivy, —
ni ŭ kancert ptušyny
I ŭ dziavočy
vočy —
nie hladzi ciapier.
Chaj žaŭruk viasiołaj
piesniaj vyš kryničyc,
Chaj ručaj burlivy
skača pa łuhu.
Sakavik kaprysny —
maje šmat abliččaŭ
I za čyms niaznanym —
smahu i tuhu.

M. Mašara.

* * *

Ja vyklikaju z budučyni vobraz Tvoj,
Sukajučy krynicy śviatoj viery,
Adpačyvaju ŭ im z razbitaju dušoj,
U viasnu źmianiaju dzień panura-šery.

Na cieni słaŭnyja daŭno minułych dzion,
Na cudny cień srabrystaje Pahoni —
Pryjdzi, nadchodziačaja Biłaruś, jak son,
Zjavisia mnie imhłoj radzimych honiaŭ.

Bo dziŭny vobraz tych, što pryjduć, śvietłych dzion,
Bo vobraz Baćkaŭščyny majej volnaj
Mnie siłaŭ dadaje i vieru budzić jon
I ŭ pieśniach adbivajecca razdolnych.

— Aŭh. Bartul.

PATRYJATYZM

25 Sakavika 1918 hodu Rada Biełaruskaj Narodnaj Respubliki ŭ Miensku abviaściła Biełaruś niezaležnaj dziaržavaj. Praŭda, ŭtrymać henaj niezaležnaści nie ŭdałosia. Sakavik akazaŭsia zdradlivym — dobra toj paet kaža — časy byli poŭnyja revalucyjnaj nièhadzi. Adnak biełaruski narod dzień 25. III. ŭvažaje svaim nacyjanalnym śviatam i kožny hod, jak moža, tak sviatkuje. I dobra robić, bo-ž heta śviata prypaminaje jamu ab najvyšejšym biełaruskim nacyjanalnym ideale, **ab samastojnaści**, j zaachvočvaje da pracy dla hetaha ideału.

U imia hetaje pracy paśviačajem jamu hetych niekulki dumak ab patryjatyzmie, ab sapraŭdnaj lubovi svaje Baćkaŭščyny, svajho Narodu.

Nia pryznaje patryjatyzmu **kamunizm**, jaki razhladaje kožny narod nie jak duchova śviedamuju całaść, ale jak masu ludziej, złožanuju z supiarečnych sabie klasaŭ. I zatym kamunizm navučaje zamies lubovi Baćkaŭščyny, klasavaj baraćby.

Pahanski Nacyjanalizm, jaki nazyvajuć takža i rasizmam, pryznaje patryjatyzm, ale pamyłkova jaho aceńvaje. Hetki nacyjanalizm uvažaje narod jakby za niejkaha bažka, jakomu pavinna słužyć usio: i słabiejšy narod susiedni, i relihija, i sumlennie, i praca pakryŭdžanych klasaŭ.

Jošć jašče inšyja admieny patryjatyzmu, jaki adnak praŭdzivym patryjazmam takža nielha nazvać. Naprykład: niekatoryja **luboŭ da miesca svajo naradžennia** i taho ŭsiaho siarod čaho jany raśli, hadavalisia dy žyvuć siannia nazyvajuć patryjatyzmam. Ale hetki « patryjatyzm » majuć i žyvioły, źviarata. Praŭdu kaža naš Vialiki Skaryna: « Ad pryrody źviery, što chodziać u pustyni, znajuć jamy svaje; ptuški, što latajuć pa pavietry, viedajuć hniozdy svaje; ryby, što pławajuć u morach i rekach, čujuć viry svaje ».

Znoŭ inšyja za najlepšy patryjatyzm uvažajuć **viedu** ab svaim narodzie (historyju, literaturu, mastactva, narodnuju sacyjalohiju, palityku ihd.) dy **pracu** dla jaho ŭ halinach tajež viedy. Peŭnież, hetki patryjatyzm vyšejšy za papiaredni, adyž nia jošć jon patrjatyzmam poŭnym, praŭdzivym. Kožnamu jasna, što hetki patryjatyzm lohka moža vyradzicca ŭ šovinizm (nienaviść da inšych narodaŭ), kryŭdu hramadzian i słabiejšych klasaŭ dy ahułam u škodnaje dla hramadzkaha dabra samalubstva.

I tolki **chryscianstva** vučyć nas praŭdziva i poŭna jak treba adnosicca da svaje Baćkaŭščyny i jak jaje lubić. Chryscianstva u fakcie isnavannia kožnaha narodu bačyć tvarennie Boža i Bohu, jak najvyšejšaj Voli j Mudraści, jaho padparadkoŭvaje. Chryścianstva zhodna z našym pryrodnym rozumam i pačucciom, pryznaje i naviet **zahadvaje** luboŭ Baćkaŭščyny; adyž heta luboŭ pavinna być narmavana ahulnym Božym zahadam lubovi Boha i bližniaha, takža Najvyšejšaj Božaj Spraviadlivasciu i Mudraściu: **suum cuique** = kožnamu svajo. Krynicaj-ža hetkaj praŭdy i normy patryjatyzmu jošć Evanelija dy ahułam chryscianskaja navuka.

Hetki chryscianski patryjatyzm nie pieraškadžaje, a pamahaje pakryŭdžanym adzinkam i klasam u kožnym narodzie zmahacca j zdabyvać svaje spraviadlivyja pravy, jon pamahaje roznym narodam vyzvalacca z paniavolennia da niezaležnaści dy narmavać svajo sužyccio z susiednimi narodami spraviadliva j pryjazna.

Camu kaniečnie **Božaje** normy patreba dla rehulavannia suadnosin miž narodami dy ŭ kožnym narodzie ŭnutry? Bo inšyja normy, ludzkija, autarytetna zamałyja, kožny ad padparadkavannia im lohka moža admanucca, kažučy: nichto nia maje prava nakidać mnie čyje normy, bo ja maju svaje, kamu jakoje da mianie dzieła! Pry hetkim stanie rečy spravu raźviazvaje tolki prymus siły: miača, bomby itp. Adyž heta nia jošć kulturna. Lepšaj raźviazkaj źjaŭlajecca **pačuccio adkaznaści j posłuchu pierad Najvyšejšym Absalutam Spraviadlivaści**, suproć jakoda nichto nia śmieje padniać hołasu. Chryscianstva jakhà i ŭzhadoŭvaje ŭ narodach hetkija pačucci. Kalib jaho ŭzhadavaŭčaj siły nie asłabłała dzikaja biazbožnickaja ci błudnavierčaja (kaziannych vieraŭ) anarchija, mižnarodnyja j mižludzkija suadnosiny chutka azdaravilisiab.

Hetki chryscianski duch suadnosin asabliva słabiejšym, nia majučym vystarčalnych sił da abarony, narodam jošć nàruku, tamu pavinny jaho jakmahà abstojvać.

Zhetul i Biełarusam jasny i prosty vysnaŭ. Chaj jaho Pavažanyja Čytačy našy zrobiać samy.

— **C. D.**

CHTO ŠČAŚLIVY

Ci ščaslivy toj, u kaho žar patuch,
A hałoŭcy jaho tolki snicca:
Roskaš, bal, vyhada i žyccia lohki duch? —
Nia žyviecca jamu, tolki spicca.

Ci ščaslivy mo' toj, chto da starasci let
Zachavaŭ u dabro mocnu vieru,
Chto staraŭsia svoj viek, sciah dobra nios u sviet —
Rozum mieŭ, žyŭ pa praŭdzie, u mieru? —

H. L.

NA NIVIE KULTURNAJ I HRAMADZKAJ

Za Mastackja Pazycyi

Dn. 9. I. hh. ü radiotelevizyjnych apartamentach vatykanskich byü ładžany kancert, na jakim poruč inšymi reprezentacyjnymi špiavackimi siłami rožnych nacyjaü vystupaü takža i naš biełaruski bas Sp. **Piotra Koniuch**, zdabyvajučy adnu z lepšych pazycyjaü aceny, vykananniam niekulkich silnafascynujučych tvoraü, z jakich najbolej čaravała słuchačoü narodnaja pieśnia ü harmanizacyi Tarnopolskaha « Što za miesiac ».

U niedalokim časie pradbačvajucca i nastupnyja padobnyja vystupy. Pavažany špiavak naš praz našu redakcyju źviartajecca z vietlivaj prośbaj da biełaruskich kampazytarskich sił, kab byli łaskavy nieadkładna prydbać adpaviednyja basovyja solovyja tvory i prysłać na jahony adres: Italia, Roma, via Lucrezio Caro 51, int. 9

* *

U Luvenie 18.XII.50 — Bieéarusk. Stdenck. Zhurtavannie ładziła « Kancert Studenckaha Ansamblu Biełaruskaje Narodnaje Piesni ». U prahramie byli relihijnyja j narodnyja biełaruskija pieśni ü solovym vykananni dy tvory sučasnych kampazytaraü dla pianino a takža tancavalnyja pakazy. Dziakujučy ščyramu ükładu pracy praf. Ravienskaha, ansambl, nia hledziačy na svaju debiutujučuju fazu, vykazaü paśpiachovaść. Prysutnyja, siarod jakich było šmat inšanacjanalnych vysokich haściej, astalisia zdavolenymi. Vice-Rectar Universytetu, gratulujučy debiütantam, paviedamiü, što ich hrupa atrymała zaprosiny z hetajuž prahramaj u Arlon (Belhija).

* *

Z pryčyny vyjezdu bolšaćci siabroü bielaruskich studenckich Zhurtavanniaü Miunchenu j Marburhu (Niamieččyna) *na dalejšuju emihracyju, hetyja dzvie arhanizacyi* zlikvidavanyja.

Akty j kasy hetych arhanizacyjaü pieradanny u CBAA.

NOVAPAŬSTAŁYJA STUDENCKIJA ARHANIZACYI
BSZ u Luvenie.

27/10 h.h. adbyüsia ahulny schod siabroü BSZ Luven. Pasla dyskusyi nad dziejnasciaj adychodziačaha uradu, jamu dana absolutoryum z padziakaj. Na staeršyniu novaha uradu vybrany kal M. Zylik.

Byü *pieradyskutavany plan pracy na starudny akad. hod,* jaki uklučaje, miž inšym, niekulki kancertaü u roznych haradoch Belhii dy abjezd bielaruskich rabotnickich asiarodkaü Belhii.

Idzie padrychtoüka da kancertu, prajektavanaha na palavinu *snieźnia h.h.* Akramia hetaha, BSZ *atrymała* zaprosiny dač pakaz na televizyjnaj stancyi ü Lille (Francia). Na prahramu prajektujucca: piesni u vykananniach Studenckaha Ansamblu Bielaruskaje Narodnaje Piesni pad kiraviectvam kampazytara M. Ravienskaha dy narodnyja tancy.

U hetym akademickim hodzie BSZ Luven Papoünilasia novymi siabrami ü liku piacioch, jakija prybyli z roznych krapoü Europy. U chutkim časie majecca prybyć jašče adzin.

SKONČYLI STUDYI:

U vapošnim akademickim hodzie zakončyli studyi nastupnyja siabry b. BSZ u Marburhu:

Kal.	Trusevič L.	dent.	» Smarščok A.	psych.
»	Markoüski P.	»	Siabry BSZ Luven:	
»	Sokal M.	medic;	Kal-ka Rahula L.	farmac.
»	Sažyč J.	»	Kal. Zytka J.	inz. chimik.

ČAKANYJA ŬHODKI

bie šlach da niezaležnasci » dy budzic u silniejšych spačuccio dla ich na emihracyi: « A Vy, Vy štonie adčuvajecie niadoli üciakačoü, ci nie pavinny salidaryzavacca z jimi, ich bo sianniašniaje badziactva i hora üzaütra moža stacca Vašym »...

U tym Ajcoüskim sercy znajšłosia miesca i dla nas Biełarusaü. Vos niekulki kankretnych faktaü. Uspomnim tolki tyja, jakich my byli svietkami j abjektam, abstrahujučy ad tych ahulna-idejnaj cyvilizacyjna-zbaüčaj vartasci faktaü, vypłyyvajčych z adzina-centralizujučaha, cementujučaha, mahuctva Prymatu Chrystovaha Namiesnictva, baroniačaha ad ciomnych varožych sił.

U vadkaz našamu pradstaüniku na synoüskija pažadanni z nahody Załatoha Jubileje Sviatarstva, abchodžanaha Jaho Sviatasciu ü 1949 *h., jahony Sakratar Stanu adpisvaje: « Maju pryjemnasc Vam paviedamic, što J. S. Najvyšejšy Pastyr z ajcoüskaj prychilnasciu pryniaü Vašy ščyryja pažadanni i z serca abdaraje, na zadatak łaski Božaj, duchoünych i narod biełaruski svaim Apastolskim Bahasłaüleniem ».*

Kaliž vozmiem pad uvahu: 1) *Ustanaülennie, pamima üsiakaha rodu trudnasciaü, stała subsydjavanych dušpastyrskich punktaü dla biełaruskaj emihracyi* (*Niamieččyna, Francija, Anhlija*); 2) *Audyencji-dla biełarusk. centraln. delehacyj ü* 1946 *h. biespasrednym vynikam jakoje było naznačennie nam Apastolskaha Vizytatara ü asobie JE. Ks. Bpa Słoskansa; takža audyencyi inšyja, jak naprykł. apošn. Staršyni CBAA*; 3) *Subsydjavannie vydaviectva malitaünikaü i presy relihijnaj*; 4) *pamač matarjalnaja j praünaja emihracyi, stypendyi dla studenstva duchoünaha j svieckaha*; 5) *radiopieradačy z Vatykanu dy apošniaja Apostalskaja bahasłaviačaja zaachvota da vydaviectva hetaj vos našaj časopisi - kali vozmiem pad uvahu üsio heta, miecimiem nie abyjaki dokaz na toje, što pryznannie, ajcoüskasc i miłasc J. S. NAJDASTOJNIEJSAHA JUBILATA da našaha narodu nia josc hałasłoünaj, što miesca ü Jahonym sercy my zajmajem nie apošniaje.*

Vos čamu ühodki Jahonaj elekcyi j karanacyi josc i buduc zaüsiody dla nas darahimi čakanymi, jany bo dajuc nahodu dla publičnaha vykazannia za heta üsio našaj padziaki i synoüskaj viernaj addanasci.

Direttore respons. Dott. A. P. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma - Via Corsica, 1

Z dazvolu
Duchoun. Uradu

Tipografia Pio X - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di
Roma con decreto del 7-12-1950